Nr 125. Śmigiel, piątek 2. czerwca 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 20 mk., w części urzędowej lub reklamowej 40 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ze względu na ogólną drożyznę okazało się koniecznem podwyższenie kosztów utrzymania i pierwszego wyposażenia za wychowanków umieszczonych w krajowych zakładach dla głuchoniemych i ociemniałych. Wobec tego Krajowy Związek Komunalny opierając się na § 12. ust. 3 ustawy z dnia 7. sierpnia 1911 r. o szkoleniu głuchoniemych i ociemniałych dzieci podwyższył od 1. stycznia 1922 r.

a) koszta utrzymania z 6.000 na 50.000 mk. rocznie,

b) koszta pierwszego wyposażenia z 2.000 na 10.000 mk.

Poznań, dnia 11. maja 1922.

Starosta Krajowy.

(—) podpis nieczytelny.

Ogłosiłem!

Śmigiel, dnia 29. maja 1922.

Przewodniczący wydziału powiat.

Kopczyński.

Następujące osoby opuszczają na stałe granice Rzeczypospolitej polskiej.

1. Erich Schulz, Robaczyna
2. Józef Schwarz, Bojanowo Stare
3. Emma Ertel, Śmigiel
4. Paweł Ertel, „
5. Wilhelm Hoffmann z żoną, Popowo Stare.

Śmigiel, dnia 30. 5. 1922 r.

Starosta. Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Z Sejmu.

Warszawa, 31. maja.

Na początku posiedzenia Marszałek zawiadomił Izbę o śmierci p. Aleksandra Skarbka i poświęcił Zmarłemu słowa wspomnienia, podkreślając jako najpiękniejszą kartę jego życia dzieło oblężenia i odsieczy Lwowa, kiedy Zmarły zorganizował obronę miasta i siłą swojego charakteru przekreślił małoduszny zamiar oddania Lwowa. Posłowie wysłuchali tego przemówienia stojąc.

W załatwieniu porządku dziennego Izba przystąpiła do dalszego głosowania nad ustawą tytoniową. Odbyło się kilka głosowań imiennych.

Wśród przyjętych poprawek znajduje się poprawka p. ks. Adamskiego do art. 19, który dotyczy przedkładania corocznie sejmowi zamknięć rachunkowych z monopolu tytoniowego jako też rezolucja tegoż posła w sprawie zbadania ksiąg monopolu tytoniowego przez Naczelną Izbę Kontrolną. Drugie czytanie ustawy zostało dziś zakończone. Głosowanie nad rezolucjami komisyjnemi odroczono do 3 czytania.

P. ks. Lutosławski postawił wniosek, aby całą ustawę odesłać do komisji.

P. Federowicz zgłosił dodatek do wniosku ks. Lutosławskiego, aby komisja skarbowa zdała jutro sprawę z ustawy. W głosowaniu imiennem nad wnioskiem ks. Lutosławskiego odrzucono go 184 przeciw 177.

Następnie p. min. spraw zagr. Skirmunt wygłosił swoje expose. Dyskusję nad oświadczeniem ministra odroczono na później.

Po sprawozdaniu p. ks. Kaczyńskiego o wniosku ks. Blizińskiego w sprawie ustawy o opiece społecznej w dyskusji szczegółowej nad tym projektem p. Potoczek postawił wniosek o odesłania jej do komisji. Wniosek p. Potoczka przyjęto 139 przeciw 104 głosom. Wynik ten wywołał niesłychaną wrzawę na lewicy. Z powodu wrzawy Marszałek przerwał posiedzenie.

Po przerwie p. Gdyk postawił wniosek, aby komisji wyznaczyć termin do sprawozdania z tej ustawy na 1-sze posiedzenie po Zielonych Świętach. Izba wniosek przyjęła.

Następnie p. Radziszewski uzasadniał nagłość swojego wniosku w sprawie drożyzny gotówki, wniosek zmierzający do tego, aby zażądać od rządu emitowania 40 miljardów marek na pewnych ograniczonych warunkach.

Min. skarbu Michalski wskazał na ogromny rozpęd, który przybrała akcja założycielska, i na fakt, że prawie cały nasz obrotowy kapitał w trzech latach zużyliśmy na cele inwestycyjne tak, że na cele obrotowe poprostu pieniędzy nam zabrakło. Minister prosił o uchwalenie wniosku w następujący treści: Wzywa się rząd, żeby PKKP. na zdrowe gospodarcze potrzeby obrotowe pod ścisłą kontrolą dostarczała potrzebnego kredytu.

Po przemówieniu p. Diamanda, który w imieniu swojego stronnictwa wypowiedział się przeciwko nagłości, nagłość wniosku odrzucono 143 przeciw 85. Wniosek jako zwykły odesłano do komisji.

Marszałek wyznaczył następne posiedzenie na jutro godz. 2, ale na wniosek p. Diamanda 139 głosami przeciw 123 Izba uchwaliła rozpocząć posiedzenie o godz. 10 rano. Tak więc jutro jeszcze mógłby Sejm załatwić ustawę o monopolu w 3 czytaniu. Głosowanie nad ustawą monopolową rozpocznie się o godz. 3 popołudniu.

Sprawa polskiej służby poczt. i telegr. na terenie w. m. Gdańska.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku gen. Hacking wydał pod datą 25. bm. orzeczenie w sprawie polskiej służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w porcie gdańskim. Orzeczenia tego zażądał rząd polski, ponieważ nie mógł osiągnąć porozumienia z rządem gdańskim w sprawie interpretacji art. 29 i 30 konwencji polsko-gdańskiej z d. 9 listopada 1920.

Przedmiotem sporu pomiędzy Polską a Gdańskiem była interpretacja następujących zdań: 1. w art. 29: „Polska ma prawo urządzić w porcie gdańskim służbę pocztową, telegraficzną i telefoniczną tylko w bezpośredniem połączeniu z państwem polskiem". 2. w art. 30: „w. m. Gdańsk obowiązuje się oddać lub wydzierżawić Polsce na dogodnych warunkach tereny, lub budynki potrzebne do urządzenia i uruchomienia służby przewidzianej w art. 29 i 25 wspomnianej konwencji".

Po wyłuszczeniu powodów Wysoki Komisarz rozstrzyga:

1. w. m. Gdańsk musi dostarczyć Polsce środków potrzebnych do urządzenia służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w pobliżu portu gdańskiego, o ile możliwe w jednym budynku.

2. Polska ma prawo zakupić względnie wydzierżawić od rządu gdańskiego na umiarkowanych warunkach wszędzie na całym obszarze w. m. tereny lub budynki potrzebne do urządzenia tej komunikacji i celem dalszego skierowania jej przez teren w m. do miejsc w Polsce wybranych przez rząd polski lub jakiegokolwiek miejsca, co do którego oba rządy się porozumieją. Jeżeli jednak Polska postawi odpowiednie żądanie, to obowiązana jest udowodnić, że kupno lub dzierżawa ta jest potrzebna w myśl art. 30 konwencji polsko-gdańskiej.

3. Komunikacja w służbie pocztowej, telefonicznej i telegraficznej odbywać się musi na wybranych przez Polskę, względnie na umówionych przez Polskę i Gdańsk drogach i miejscach wybranych na obszarze w. m. do jednego lub kilku miejsc wyznaczonych na obszarze państwa polskiego. Na tej drodze względnie na tych drogach nie mogą być ani nadawane, ani wydawane żadne przesyłki pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, z wyjątkiem miejsca określonego w ust. 1.

4. Polska może urządzić tę komunikację na warunkach wymienionych w ust 3 w sposób, jaki sobie wybierze t. j. za pośrednictwem kolei, lotnictwa, dróg lądowych lub wodnych i może wybrane drogi zmienić, o ile nie używa równocześnie 2 lub więcej wybranych dróg.

Niemiecka „manifestacja żałobna".

Dnia 30 maja przedpołudniem o godz. 11 odbyło się specjalne posiedzenie Reichstagu poświęcone polsko-niemieckiej umowie g. śląskiej. Na znak żałoby chorągiew na gmachu opuszczono do połowy masztu. Na sali naprzeciwko miejsca prezydjalnego umieszczono biało-złoty sztandar z orłem śląskim, przysłoniętym krepą. Pierwsze czytanie odbyło się bez dyskusji.

W czasie 2 czytania złożył poseł Höttsch sprawozdanie z narad komisji. Zdaniem referenta rozwiązanie sprawy g. śląskiej podyktowane przez ententę uważane jest przez wszystkie partje jako pogwałcenie traktatu pokojowego, przeciwko czemu założyć należy uroczysty protest. Mówca podkreśla, że rokowania w Genewie odbywały się pod przymusem tragicznym dla Niemiec. W interesie ludności niemieckiej, oderwanej od ojczyzny leży wyzyskanie niemieckich sił i gospodarczych zdolności. Komisja woła do Niemców, pozostających w polskiej części G. Śląska: pozostańcie w tym kraju i stwórzcie tam podstawę dla kulturalnej i gospodarczej niemczyzny. Komisja zaleca przyjęcie traktatu i wyraża pewność, że rząd polski przeprowadził tę umowę z taką samą lojalnością, jak rząd niemiecki i kończy słowami pożegnania, skierowanemi do ludności części polskiej G. Śląska, z którą Niemcy zawsze pozostaną w najściślejszym duchowym związku. W końcu mówca stawia wniosek, by powtórzyć wyrażony przez dr. Schiffera w Genewie i uznany przez radę ministrów protest przeciwko oderwaniu części Śląska.

Komisarz rządowy dr. Schiffer oświadcza, iż podpisaniem tego traktatu nie wymaże się przeszłości. Dr. Schiffer jeszcze raz opisuje przebieg oderwania i podziału G. Śląska.

Poseł Okuński socjalista oświadczył, iż frakcja socjalistyczna przyłączyła się do protestu przeciwko oderwaniu G. Śląska.

Poseł Ulitza z centrum oświadcza, iż centrum głosować będzie za przyjęciem Traktatu.

Dr. Wirth wyraża w krótkich słowach podziękowanie rządu za pracę delegacji niemieckiej w Genewie.

Posłanka Sender protestuje przeciw podziałowi G. Śląska a gdy mówczyni wyraziła się, iż partja jej potępia imperjalizm we wszystkich krajach, a więc i w Niemczech, niemiecka partja narodowa protestowała.

Hergt uznaje pracę przedstawicieli niemieckich w Genewie, odrzuca jednak tekst z tego powodu, iż podstawą Traktatu jest sprzeciwiająca się prawu decyzja konwentu senjorów z dnia 20 grudnia 1921. Kończy przy żywych objawach zadowolenia zapewnieniem, iż naród niemiecki nie spocznie dopóty, dopóki zagraniczna część nie złączy się z niemiecką ojczyzną.

Rheinhaber nie zgadza się na przyjęcie Traktatu, powstałego pod dyktatem konferencji ambasadorów. Kończy podobnie jak przedmówca, wezwaniem do oderwanych od Niemiec G. Ślązaków, by wytrwali w wierze, iż przyjdzie czas, kiedy będą połączeni znów z niemiecką ojczyzną.

Pohlman powtarza uroczysty protest prawny, jaki partja jego złożyła, przeciwko postanowieniu konferencji ambasadorów w sprawie G. Śląska. Mówca jest za przyjęciem Traktatu.

Emminger, bawarska partja ludowa, składa w imieniu swojej partji oświadczenie, w tym samym duchu jak i jego przedmówca.

Hellein oświadcza, iż partja jego odrzuca oparty na gwałcie Traktat Genewski.

Na tem skończono przemowy. Następnie Traktat $^{2}/_{3}$ głosów przyjęto w 2 i 3 czytaniu przeciw głosom prawicy i komunistów. Prezydent Löbe wyraża żal z powodu utraty G. Śląska. Przemówienia jego posłowie z wyjątkiem komunistów i niezależnych oraz przedstawiciele rządu wysłuchali stojąc. Uchwała ratyfikacyjna zapadła o godz. 1 popołudniu.

Ucisk religijny Polaków na Litwie.

Ludność polska z Djecezji Żmudzkiej wręczyła Apostolskiemu wizytatorowi przy republice litewskiej memorjał, w którym powołuje się na liczbę katolików-Polaków w Djecezji Żmudzkiej, wedle statystyki rosyjskiej z r. 1897, dochodzącej mniej więcej do 200.000 dusz i prostuje mylne twierdzenie, że istnieje mała tylko garstka jednostek używających języka polskiego. Ludność polska żyje tą nadzieją, że jej wszystkie potrzeby religijne będą rozważone i uwzględnione zupełnie po uwolnieniu kraju z pod jarzma rosyjskiego i przyjściu zupełnej wolności kościoła katolickiego na Litwie.

Stan rzeczy jednak wcale się nie poprawił, a litewskie powagi kościelne w polityce eksterminacyjnej i intrydze, prowadzonej nawet w łonie samego kościoła w stosunku do ludności polskiej, uczyniły z tego stałą metodę postępowania, która prześciga wszystko to, co czynił rząd rosyjski. Nabożeństwo w języku polskim nie tylko nie jest przywrócone w parafjach, które liczą wiernych narodowości polskiej na tysiące, lecz jest usuwane z parafji, w których przetrwało ono zwycięsko ucisk rosyjski.

Pod panowaniem rosyjskiem nauczanie katechizmu odbywało się w języku macierzystym dzieci, a w tym celu katechizowano osobno dzieci polskie i osobno litewskie. Obecnie za wyjątkiem parafji położonych w bliskości Kowna, dalej księża odmawiają katechizacji po polsku, tłómacząc się albo brakiem czasu, albo słabą znajomością języka polskiego. Wszystkie parafje, posiadające zwartą ludność polską są wyjątkowo oddane proboszczom narodowości polskiej.

Miasto Kowno, gdzie ludność polska dosięga 23,000, t. j. mniej więcej 50 proc. całej ludności katolickiej miasta, wliczając w to i przedmieścia niema ani jednego proboszcza, ani jednego wikarego, ani rektora polskiego w swych jedenastu kościołach i kaplicach.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Marcelina
Jutro: Klotyldy kr.
Wschód słońca: 4,48, zachód 8,34
Długość dnia: 16,32. Przybyło 8,12.

Z „Sokoła". Do wczorajszej notatki o Nadzwyczajnem Zebraniu „Sokoła", które odbędzie się w czwartek, dnia 8 czerwca podajemy następujący porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Przedstawienie nowo przyjętych członków, 3. Odczytanie protokołu, 4. Wybór wiceprezesa, 5. Komunikaty Zarządu, 6. Wolne wnioski.

Z Wielkopolskiej Izby Skarbowej. Wielkopolska Izba Skarbowa przystąpiła do organizacji urzędów akcyzowych, których będzie mianowicie: 1. w Poznaniu, dla powiatów Poznań wschód i zachód Śrem i Środa, 2. w Bydgoszczy dla powiatów Bydgoszcz miasto i wieś, Szubin i Wyrzysko, 3. w Rogoźnie dla powiatu Oborniki, Wągrowiec, Chodzież, Czarnków, 4. w Inowrocławiu, 5. w Gnieźnie, 6. w Jarocinie, 7. w Ostrowie, 8. w Lesznie i 9. w Międzychodzie. Dla wykonania kontroli skarbowej w dziedzinie podatków pośrednich (akcyza) dzieli się każdy urząd akcyzowy na pewną ilość inspektoratów skarbowych i urzędów kontroli skarbu.

Skutki nieczytania gazet. Jak wiadomo, w d. 20. kwietnia minął termin wymiany wycofanych z obiegu banknotów 1000 markowych, co wobec niezgłoszenia wszystkich, jakie były drukowane, przyniosło państwu korzyści 10 do 15 miljardów. Stratę tę ponieśli przedewszystkiem ludzie, którym żal było wydawać pieniądze na prenumeratę gazet.

W pewnym składzie na Pomorzu kobieta jakaś zakupiła towaru za 30000 mk. Gdy przyszło do płacenia i zaczęła wyliczać same białe 1000 markówki, objaśniono ją, że są nieważne i że gazety w swoim czasie donosiły o tem, aby je odnoszono do wymiany. Wówczas przerażona kobieta przyznała, że w domu ma jeszcze za 60000 takich papierków a gazety nie prenumerowała, bo na to... za biedna.

Telegramy.

Kolejarze warszawscy na Śląsku.

Warszawa, 30. 5. Przed dwoma dniami wyjechało grono kolejarzy z dyrekcji warszawskiej na Górny Śląsk celem przejęcia kolei od komisji międzysojuszniczej. Do czasu wkroczenia wojsk polskich będą zaznajamiać się oni z tamtejszemi stosunkami.

Terror niemiecki na G. Śląsku.

Katowice, 31. 5. (Pat.) Terror niemiecki w Gliwicach wobec robotników polskich przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Uzbrojone bandy krążą od fabryki do fabryki bijąc Polaków i zmuszając ich do opuszczenia pracy.

„Sztandar Polski", wychodzący w Gliwicach, pisząc o tych gwałtach, czyni m. i. następujące uwagi: Gwałty niemieckie mogą mieć najfatalniejsze następstwa dla Niemców, w przyszłem województwie, gdzie robotnicy niemieccy będą musieli ustąpić miejsca Polakom wygnanym z niemieckiej części Śląska i gdzie zapewne gorsze żywioły zapragną odwetu.

Pomyślne załatwienie spornych kwestyj w sprawie przejęcia G. Śląska.

Opole, 31. 5. (Pat.) Komisja Międzysojusznicza komunikuje: Na ostatniem posiedzeniu odbytem w dn. 27. bm. pomiędzy Międzysojuszniczą Komisją Rządzącą dla G. Śląska oraz polskim i niemieckim pełnomocnikami załatwiono wszystkie kwestje sporne w sposób pomyślny. Następne posiedzenie odbędzie się w połowie b. tyg.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Dnia 31 maja o godz. 2½ popołudniu zasnęła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa i najukochańsza żona, nasza ukochana i nigdy niezapomniana córka i siostra

ś. p.

Marja Izabela Kotecka

z domu Przybyłowicz

w 18 wiośnie życia

W najstraszniejszym bólu pogrążony

mąż z dzieckiem, rodzice i rodzeństwo.

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego nastąpi w sobotę rano o godz. 9½, skąd po odprawionem nabożeństwie zostaną złożone na miejsce wiecznego spoczynku.